

# REKODZIELNICTWO I PRZEMYSŁ

P.T. Biblioteka Uniw. Jagiellon.

Kraków.

Organ Związku Stow. Rękodzielniczych i Przemysłowych Żyd. Woj. Krakowskiego

Za komitet Redakcyjny i Wydawniczy J. GOLDSTEIN redaktor naczelny.

Redakcja i Administracja Kraków, ul. Podbrzezie 6, II. piętro.

## NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

członków Stow. Rękodzielników Żydowskich  
„SzoMER Umonim“ w Krakowie, odbędzie się  
w sobotę, dnia 21 września 1929 roku w dużej sali  
Stowarzyszenia przy ul. Podbrzezie 6 II. p.

Początek o godz. 7 wieczór, zaś w razie braku kompletu punk-  
tualnie o godz. 7:30 wieczór bez względu na ilość obecnych.

### PORZĄDEK DZIENNY:

- 1) Zagajenie
- 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia
- 3) Sprawozdanie Prezesa:
  - a) z działalności Stowarzyszenia
  - b) z czynności sekretariatu
  - c) z „różnych Komisji
  - d) z wydawnictwa „Rękodzieła i Przemysłu“.
- 4) Sprawozdanie kasowe:
  - a) bilans za ubiegłe 8 miesięcy
  - b) budżet na rok 1930
  - c) fundusz dyspozycyjny wyborczy
- 5) Sprawozdanie Komisji Kontrolującej
- 6) Rezygnacja Prezesa
- 7) Wybór Prezesa
- 8) Wybór Wydziału
- 9) Wnioski członków

Sekretarz:

*Teodor Dembitzer*

Prezes:

*Joachim Steinberg*



# Nowy etap rozwoju rzemiosła.

Rzemiosło w Polsce stoi u progu nowego etapu rozwoju. Na mocy nowej ustawy przemysłowej, odbyły się już prawie we wszystkich okręgach Rzplitej wybory do ciał samorządowych rzemiosła — Izby Rzemieślniczych, które oparte na nowym prawie, rychło już rozpoczną swoją działalność.

Skodyfikowanie prawa normującego stosunki w rzemiosle i powołanie do życia Izby Rzemieślniczych było dla niego koniecznością — gdyby stało się to jeszcze o kilka lat później, niewiadomo czy straty z tego powodu wynikłe dałyby się powetować.

Rzemiosło zniszczone wojną, a następnie okresem inflacyjnym, słabe gospodarczo mimo licznej ilości warsztatów, do dziś nie zdołało osiągnąć należytego poziomu, by móc konkurować ekonomicznie choćby z rzemiosłem czechosłowackim, czy niemieckim. Wszelkie wysiłki podniesienia i uspołecznienia rzemieślniczych warsztatów pracy były i są hamowane systemem podatkowym, który pochłaniając wszystką wolną gotówkę rzemieślnika i jego prawie całkowity zysk, nie pozwala mu na przeprowadzanie ja ichkolwiek inwestycji.

Obowiązujące w Polsce ustawodawstwo podatkowe dotyka tak sfery handlowe, jak przemysłowe. Najbardziej jednak odczuwa błędność jego założeń rzemiosło, drobne warsztaty o jednym, trzech, czy czterech siłach pomocniczych. A przecież takich warsztatów jest najwięcej. Jeżeli weźmie się jeszcze pod uwagę obciążenia, spadające na rzemiosło z tytułu świadczeń socjalnych, wówczas bez przesady będzie można powiedzieć, że 40% kosztów rzemieślniczej produkcji zabierają świadczenia skarbowe. Jakżeż w takich warunkach może się polskie rękodzieło rozwijać?

W rzemiosle istnieje już świadomość stanowiska, jakie zajmuje w ogólnym życiu gospodarczym. Istnieje też dążność do uspołecznienia systemem produkcji i do odegrania w życiu społecznym roli, jaka należy się rzemiosłu choćby z tytułu ilości warsztatów pracy i trzymiljonowej armii osób, utrzymujących się z rzemieślniczych warsztatów.

Niestety, ani w jednym, ani w drugim kierunku dążności te nie są w całości realizowane. Mało które warsztaty rzemieślnicze są zaopatrzone w najnowsze

zdobycze techniki, przenosi to bowiem ich możliwości materialne. Sprowadzić nowoczesne maszyny zdołałoby rzemiosło na jednej tylko drodze — spółdzielni rzemieślniczych, których niestety, jest w Polsce jeszcze tak niewiele. Wyczerpane finansowo przez podatki, rzemieślnicze warsztaty mogą dziś tylko wegetować.

Jeżeli teraz chodzi o zajęcie w życiu społecznym odpowiedniego stanowiska, to również dążenia rzemiosła w tym kierunku nie dają pożądanych rezultatów. Bezprzecznie — przyznać trzeba, że w stosunku do czasu z przed lat choćby pięciu, dziś z rzemiosłem tak rząd, jak i społeczeństwo liczą się znacznie więcej. Bezprzecznie, przyznać trzeba, że rzemiosło przez żywy ruch organizacyjny zwróciło na siebie ogólną uwagę. Jest to jednak mało. Rzemiosło nie zdołało zdobyć się na jednolity wysiłek organizacyjny, który objąłby całą Rzplitą. Brak wspólnej organizacji rzemiosła, daje się odczuwać dotkliwie na każdym kroku, specjalnie zaś dzisiaj, kiedy na porządku dnia znajdują się sprawy tak żywo dotyczące naszego życia gospodarczego. Tutaj przede wszystkim należy wziąć pod uwagę zasadniczy problem reformy podatkowej, która musi stać się w najbliższym czasie przedmiotem obrad Sejmu.

Kupiectwo, przemysł, czy rolnictwo prowadzą uzgodnioną wśród swoich szeregów akcję w kierunku opracowania postulatów podatkowych uwzględniających interesy reprezentowanych przez siebie gałęzi życia gospodarczego. Dzięki temu czynniki ministerjalne są w posiadaniu projektów reform podatkowych opracowanych przez te sfery i posiadają w tym zakresie uzgodnioną ich opinię. Nie posiadają natomiast uzgodnionych postulatów podatkowych rzemiosła z tej prostej przyczyny, że niema ono jednolitej reprezentacji, która mogłaby przemówić w imieniu rzemiosła całej Polski.

W takiej chwili stają do pracy Izby Rzemieślnicze. Jeden jest jednak warunek jej owocności. Warunkiem tym, to jaknajszersze współdziałanie ogółu rzemieślniczego ujętego w karby organizacyjne. Wówczas dopiero, kiedy z jednej strony staną do pracy Izby z drugiej zaś organizacje rzemiosła — praca wyda należyte rezultaty.

---

**POPIERAJCIE** fundusz na budowę domu zdrojowego dla rękodzielników żydowskich.

---



# O pomoc kredytową dla rękodziela.

Ciężka sytuacja gospodarcza naszego kraju odbiła się bardzo silnie na szerokich warstwach rzemiosła w Polsce. Zniszczenia wojenne, długotrwała inflacja i t. p. zjawiska odbiły się fatalnie nie tylko na ilościowej ale i jakościowej produkcji rzemiosła w Polsce. Brak spójności wewnętrznej i odpowiednich środków finansowych stanął na przeszkodzie do odbudowania warsztatów rzemieślniczych z taką szybkością, jak to mógł uczynić silniejszy ekonomicznie przemysł. Z drugiej zaś strony brak taniego i długoterminowego kredytu, brak szerokiego rynku zbytu i zamówień, kosztowne pośrednictwo, obciążenia socjalne, nadmierne podatki, silna konkurencja wytwórczości przemysłowej — wszystko to spowodowało obecny trudny do przetrwania stan materialny naszego rzemiosła.

Nie ulega wątpliwości, iż potrafi ono wyjść zwycięsko z konkurencyjnej walki z wielkimi krajowymi i zagranicznymi zakładami przemysłowymi, gdyż wykonanie szablonu fabrycznego nie może dać i nie daje dostatecznego zadowolenia konsumentom, szukającym produktu, wykonanego ręką artysty-rzemieślnika.

Wyjście jednak z chorobliwego stanu walki o możliwość egzystencji, w jaki popadło rzemiosło, dzięki wyjątkowo dlań niepomysłnej koniunkturze gospodarczej — uzależnione jest od wydatnej pomocy finansowej.

Rozwój rzemiosła polskiego wiąże się ściśle z potrzebą wprowadzenia do warsztatów rzemieślniczych całego szeregu udoskonaleń i mechanizacji całych niekiedy gałęzi rękodziela.

Wymaga to jednak olbrzymich inwestycji, których zrealizowanie pociąga za sobą koszty, sięgające setek milionów złotych.

Rzemiosło samo nie jest w stanie zdobyć się na wydanie choćby nikomej części potrzebnych kapitałów, gdyż ich nie posiada. Samorządy? Te, napewno nie. Zawiele same mają trudności finansowych, aby mogły udzielać innym kredytów.

Któż tedy? Tylko instytucje finansowe, państwowe. W roku zeszłym Bank Gospodarstwa Krajowego rozdzielił pomiędzy rzemiosło kilkanaście milionów złotych. W roku bieżącym nic o tych kredytach nie słychać.

Brak pieniędzy! No, tak to prawda. Trzeba „zaciśnąć pasa“. Ale z jednej ostateczności nie można wpadać w drugą. Jest rzeczą mocno wątpliwą, aby kilkanaście milionów złotych, któreby podtrzymało egzystencję 400 tys. blisko warsztatów rzemieślniczych, zaciążyło na szali równowagi budżetowej państwa!

Podniesienie zdolności konkurencyjnej rzemiosła jest rzeczą niezmiernie ważną ze względu na nasz ujemny bilans handlowy

Ale by wzmóc zdolność konkurencyjną, należy uszlachetnić dotychczasową wytwórczość rzemieślniczą, co nie da się skutecznie bez zmechanizowania warsztatów pracy.

Na to zaś wszystko trzeba pomocy kredytowej, której winien rzemiosłu udzielić Rząd.

Bez tej pomocy niema mowy o rozszerzeniu i przystosowaniu produkcji rzemieślniczej do nowoczesnych wymagań techniki i konsumpcji.

Ale mało tego. Rzemieślnicy pozbawieni wszelkich kredytów inwestycyjnych zaciągają u lichwiarzy pożyczki na olbrzymie procenty, które doprowadzają ich często do ruiny finansowej i likwidacji warsztatów pracy. Należy temu zjawisku zapobiec jak najspieszniej w imię najżywoźniejszych interesów i rozwoju rękodziela.

## ZWIĄZEK KREDYTOWY

SPÓŁDZIELNIA Z OGR. POR.

KRAKÓW, GRODZKA 21. -- TEL. 37-78.

UDZIELA POŻYCZKI, ESKONTUJE RYMESY,  
PRZYJMUJE WEKSLE DO INKASA DO WSZY-  
STKICH MIEJSCOWOŚCI W POLSCE.  
PRZYJMUJE WKŁADKI OSZCZĘDNOŚCIOWE  
PŁACĄC 7%.

„LUKS“ = KRAKÓW =  
Plac Dominikański 2.  
Telefon 33-35.

Urządzenia światła elektrycznego  
Urządzenia dzwonek elektrycznych.  
Żarówki, stopki, lampy elektryczne, przewody elektry-  
czne i t. p.

CENY BARDZO NISKIE.

## JULJAN GOLDSTEIN

ZAKŁAD ŚLUSARSKI

KRAKÓW DAJWÓR 16.

TEL. 4418.

## I. S. GOLDSCHMIED

Instalator wodociągowy

KRAKÓW, JASNA 10.



# Protest rękodziela żydowskiego w Krakowie przeciw zejściom w Palestynie.

Dnia 1 września br. odbył się staraniem zarządu Stowarzyszenia rękodzielników żydowskich „Szomer Umonim“ w Krakowie wielki wiec rękodzielników i przemysłowców zwołany dla zaprotestowania przeciw barbarzyństwu, dokonanym na naszych braciach przez hordy azjatyckie za rządów Wielkiej Brytanji w Erec Izrael.

W przepelnionej po brzegi dużej sali Stowarzyszenia rękodzielników żydowskich przy ul. Podbrzezie L. 6., prezes p. **Steinberg** zagaił wiec podnosząc, że cały świat żydowski w dniu dzisiejszym podnosi protest przeciwko nieustannym krzywdom, jakie się dzieją obecnie naszym braciom w Palestynie. Cały świat cywilizowany reaguje ze wzburzeniem na fakt, że w obecnym stuleciu wydarzyć się mogły takie bestjałskie napady i mordy przeciw bezbronnym kobietom i dzieciom oraz przeciw ludowi spokojnemu, który nikogo nie krzywdzi, a przybył do kraju swych Ojców, przybył do kraju dzikiego, opustoszałego i swą kilkuletnią niezmordowaną pracą doprowadził ten kraj do rozkwitu, przyczyniając także ludowi arabskiemu bogactwa i korzyści pod każdym względem.

Protest żydostwa skierowany jest pod adresem rządu Wielkiej Brytanji, któremu Liga Narodów powierzyła mandat rządu tym krajem i umożliwienia Żydom skupiać się i żyć na ziemi ich Ojców. Zamiast umożliwić im dalszą rozbudowę tego opustoszałego do niedawna kraju, rząd nie tylko, że im w niczem nie pomógł, lecz dopuścił jeszcze do takiej niebywałej masakry, jaka ma miejsce tamże w miesiącu Ab.

Mowca wyraża przytem imieniem zebranych żydowskich rękodzielników i przemysłowców najwyższe uznanie dla rządu polskiego, którego konsul p. Zbyszewski z narażeniem swego życia stawał w obronie krzywdzonych Żydom, a poseł w Londynie p. Skirmunt interwenjował u rządu angielskiego w sprawie obywateli polskich w Palestynie.

Wyrażone uznanie dla rządu polskiego zebrani przyjęli niemilkającymi oklaskami i okrzykiem na cześć rządu.

Drugi mowca p. **Fischer** poruszył historję palestyńską przedstawiając, w jakim stanie surowym kraj ten znajdował się przed rozpoczęciem emigracji żydowskiej. Bracia nasi wnieśli tam nietylko kulturę, nie tylko higienę, lecz nieoszacowane bogactwa, dzięki którym Jud arabski dotychczas poniewierany i biedny, wzbogacił się, a cały kraj doznał niebywałego odsetek lat rozkwitu.

Rząd angielski zamiast umożliwić Żydom dalszą ich kulturalną pracę, dopuścił do niesłychanych stonków, w jakich bracia nasi przez 2 tygodnie żyli.

Obowiązkiem naszym jest w imieniu żydowskich rękodzielników domagać się, by rząd angielski nawrócił z błędnej drogi i zrealizował postanowienia mandatu palestyńskiego oraz stanął w obronie naszych braci przeciw hordom arabskim. Mowca przedkłada w tym kierunku odpowiednią rezolucję.

Następnie referent p. **Goldfarb** po przedstawieniu tragicznych zejść w Palestynie podkreśla, że 15 milionowy naród żydowski na całej kuli ziemskiej nie wyrzeknie się swych praw do ziemi świętej i nigdy ze swych praw nie zrezygnuje, oraz dążyć będzie do tego, by Palestyna została nam oddana. Mowca wyraża hołd poległym oraz podziw i uznanie naszym braciom za ich heroizm, gdyż mimo rozbronięcia stawiali czoło wrogowi i walczyli jak lwy o nasze prawo do ziemi ojczystej.

Po wysłuchaniu wygłoszonych przemówień, zebrani uchwalili jednomyślnie wśród podniosłego nastroju następujące rezolucje:

1) Zgromadzeni w dniu 1 września 1929 rękodzielnicy i przemysłowcy m. Krakowa protestują z oburzeniem przeciwko ostatnim wypadkom w Palestynie, które zwrócone były przeciwko spokojnie pracującej ludności żydowskiej.

2) Rząd angielski jako mandatarjusz powinien winnych urzędników administracji palestyńskiej pociągnąć do surowej odpowiedzialności, a jako rząd ludzi pracy, dać pełną gwarancję i swobodę ludności żydowskiej do dalszej pracy i rozbudowy swojej siedziby.

3) Żądamy wprowadzenia silnej i licznej milicji żydowskiej dla ochrony życia i mienia żydowskiego w Palestynie.

4) Rękodzielnicy oraz przemysłowcy żydowscy solidaryzując się z całym narodem żydowskim, domagają się pełnego odszkodowania za poniesione straty i zaopatrzenia pozostałych wdów i sierót.

5) Domagamy się od rządu Wielkiej Brytanji, by umożliwił Żydom emigrację do Erec Izrael bez jakichkolwiek ograniczeń.

■ MŁYN TURBINOWO-WALCOWY ■

I. ABRAHAMER  
w ZIELONKACH

Piekarnia górnych królewskich młynów

KRAKÓW ŁOBZOWSKA 5.

poleca znane swoje wyroby.

Tel. 1072.

Tel. 1072.



# Sprawozdanie kasowe Stowarzyszenia

## za czas od 1 stycznia do 31 sierpnia 1929.

Lp.	Rodzaj przychodu	Zł. gr.	Lp.	Rodzaj rozchodu	Zł. gr.
1.	Saldo	1.200.14	1.	Pensja	2.810.—
2.	Wkładki	7.348.—	2.	Inkasent	1.193.55
3.	Wpisowe	150.—	3.	Światło	714.26
4.	Czynsze	3.210.70	4.	Centrala Warszawska	202.40
5.	Wynajem sali	1.875.—	5.	Kasa Chorych	254.86
6.	Fundusz pośmiertny	582.—	6.	Fundusz pośmiertny	582.—
7.	„ wyborczy	1.726.—	7.	„ prasowy	1.601.69
8.	Na fundusz wyb. wypożycz.	700.—	8.	„ pensyjny	282.80
9.	Zwrot wyasygnow. na cele wyborcze	300.—	9.	Zakład Sierót	120.—
10.	Pożyczka na akcję hołdowniczą	300.—	10.	Opał	187.—
11.	Z funduszu prasowego	173.70	11.	Zapomogi	163.—
12.	Za wynajęcie lokalu klubowego	200.—	12.	Wydatki kancelaryjne	55.16
			13.	Akcja wyborcza Podgórze	577.90
			14.	„ „ Kraków	2.858.50
			15.	Nieprzewidziane wydatki	338.29
			16.	Biblioteka	96.15
			17.	Akcja hołdownicza	216.25
			18.	Rama do odbrazów i naczyn.	149.90
			19.	Koszta podróży	180.55
			20.	Remont domu	2.879.36
			21.	Podatki	565.52
			22.	Utrzymanie domu	661.26
			23.	Kasa Oszczędności	247.77
			24.	Dozorca domu	600.—
			25.	Zwrot za krzesła	20.—
			26.	Klub	4.80
			27.	Saldo	204.57
		<u>17.765.54</u>			<u>17.765.54</u>

Kraków, dnia 31. sierpnia 1929.

## Zawiadomienie.

Zarząd Biblioteki przy Stowarzyszeniu rękodzielników żydowskich w Krakowie, podaje P. T. członkom Stowarzyszenia do wiadomości, że od niedzieli dnia 15 września b. r. aż do odwołania z wyjątkiem świąt żydowskich Biblioteka ta jest otwarta w każdą niedzielę od godziny 11:30 do godziny 12:30 w południe.

W czasie tym mogą członkowie pobierać książki z Biblioteki według wyboru. Przy tej sposobności Zarząd Biblioteki uprasza P. T. członków o zwrot pobranych książek jak i też o ofiarowanie przeczytanych książek, które są własnością P. T. członków i z nich więcej nie korzystają przez co powiększy się

nasz inwentarz biblioteczny, co wyjdzie na korzyść członkom.

Za Bibliotekę  
Botwin Ignacy

## Nowi członkowie Stowarzyszenia rękodzielników żydowskich w Krakowie.

Fischgrund Michał,	kuśnierz	Dietla 27.
Feiner r. Weitz,	krawiec	Wolnica 5.
Flink Mordko,	czapnik	Starowiślna 52.
Feldman Salomon,	inżynier	pl. Matejki 6.
Glicksman Jakób,	szewc	Józefa 26.
Reisler Herman,	dentysta	Stradom 23.
Stockhamer Pinkus,	mosiężnik	Lwowska 7.



## Zaległe wkładki członków

Ilość członków	ilość miesięcy	Razem Zł.
87	1	174.—
77	2	308.—
73	3	438.—
46	4	368.—
31	5	310.—
29	6	348.—
17	7	238.—
25	8	400.—
8	9	144.—
10	10	200.—
4	11	88.—
13	12	312.—
8	13	208.—
3	14	84.—
4	15	120.—
5	16	160.—
4	17	136.—
6	18	216.—
2	19	76.—
7	20	280.—
2	21	84.—
1	22	44.—
2	23	92.—
3	24	144.—
3	25	150.—
1	26	52.—
1	27	54.—
1	28	56.—
1	29	58.—
1	30	60.—
	<hr/>	<hr/>
	365	5402.—
	<hr/>	<hr/>

## Sprawozdanie z czynności Sekretarjatu

od 1 stycznia do końca sierpnia 1929.

Sekretarjat wygotował w ciągu 8 miesięcy 9.232 pisma w tem :

1).	Pism w sprawach stowarzyszeniowych	8.310
2).	„ do Magistratu	78
3).	„ „ Województwa	18
4).	„ „ Starostwa Grodzkiego	28
5).	„ „ Władz Skarbowych	531
6).	„ „ Kahału	111
7).	„ „ Zakładu Ubezpiecz. od wyp.	45
8).	„ „ Izby Handlowej	7
9).	„ „ Urzędu Bezrobocia	3
10).	„ „ Kasy Chorych	47
11).	„ „ różnych instytucyj	54
	razem	<hr/> 9.232

W tymże czasie wpłynęło do Stowarzyszenia i przez Sekretarjat 101 pism, które zostały odpowiednio załatwione.

## SPRAWY PODATKOWE.

### Zaległości podatku majątkowego.

Kierownik min. skarbu p. Ignacy Matuszewski w okólniku wystosowanym do wszystkich izb skarbowych oraz urzędów podatków i opłat skarbowych, celem osiągnięcia prelimitowanych wpływów budżetowych, a równocześnie uwzględniając konieczność wyrównania między poszczególnymi grupami — zarządził dalszy częściowy pobór zaległości z tytułu podatku majątkowego. Przy ściąganiu tego podatku ustalone zostały normy następujące:

Dla płatników I grupy kontyngentowej od 5 stopnia wwyż skali podatkowej — wyznacza się nową ratą w wysokości 1 proc. od wartości majątku przyjętej prawomocnie za podstawę wymiaru podatku majątkowego.

Dla płatników II i III grupy od 5 st. wwyż skali podatkowej — wyznacza się nową ratą w wysokości 0,6 proc. od wartości majątku. Rata ta będzie płatna w terminie do dnia 10 grudnia 1929 roku. W wypadkach sprostowania wartości majątku na skutek odwołań względnie w drodze nadzoru, należy za podstawę obliczenia nowej raty przyjąć sprostowaną wartość majątku. Odnośne zawiadomienia mają być doręczone płatnikom najdalej do dnia 1 listopada 1929. Płatnikom, którzy uiszcili pewne sumy ponad płatny dotychczas podatek majątkowy, zaliczy się nadwyżkę na pokrycie należności, przypadającej do zapłaty w myśl niniejszego okólnika, przyczem takich płatników należy tylko wezwać do uiszczenia różnicy, przypadającej jeszcze do zapłaty.

### Koszta egzekucyj podatkowych.

Ministerstwo Skarbu ustaliło, co następuje:

Za czynności organu egzekucyjnego, dokonane u płatnika w celu ściągnięcia zaległości podatkowych koszta egzekucyjne przewidziane w par. 2 art. 7 ustawy z dnia 31 lipca 1924 r., należą się również w tym wypadku, gdy organ egzekucyjny po przybyciu do płatnika celem wyegzekwowania zaległości zajęcia nie dokona z przyczyn od niego niezależnych, np. z powodu nieznaiznienia przedmiotów podlegających zajęciu, lub z powodu usunięcia nieruchomości przed zajęciem. Koszta egzekucyjne należą się również w tym wypadku, gdy władza skarbowa na podstawie przysługujących jej uprawnień do zajęcia przysługujących jej należności u osób trzecich.

Natomiast nie należą się koszta egzekucyjne, jeżeli władza skarbowa ze względu na brak nieruchomości podlegających zajęciu nie dokonała żadnych kroków egzekucyjnych i wystąpiła na drogę sądową przez Prokuratorję Generalną, wytaczając akcję cywilną, albowiem samo wystąpienie na drogę sądową nie uprawnia władzy skarbowej do poboru kosztów egze-



kucji. Również nie należy pobierać kosztów wymienionych w wypadku hipotecznego zabezpieczenia rozłożonych na raty zaległości.

Ministerstwo wyjaśnia, że zajęcie wyrobów monopolowych na poczet zaległości podatkowych jest dopuszczalne i że ceny zajętych wyrobów należy oznaczać w nakazie sekwestracyjnym ściśle według cennika monopolowego.

## Odwołania od podatku obrot. za r. 1928

Ministerstwo skarbu wystosowało do wszystkich izb skarbowych oraz do wszystkich urzędów skarbowych, podatków i opłat skarbowych okólnik L.D.V.8518 1-29 w których zaleca naczelnikom urzędów skarbowych, aby osobiście lub przy współudziale członków komisji szacunkowych względnie rzeczoznawców, zaproszonych według uznania naczelników urzędów skarbowych, przeprowadzili przedwstępne badania odwołań od wymiaru podatku od obrotu za rok 1928.

Okólnik zaleca, aby w zależności od wyników tego badania ograniczono narazie egzekucję podatku do kwot przypadających od obrotów, ustalonych prowizorycznie przy badaniu odwołań. W związku z tem mają naczelnicy urzędów skarbowych również ograniczyć wysokość zaliczek kwartalnych za rok 1929. Okólnik poucza dalej, że w razie powołania do współdziałania rzeczoznawców do badania odwołań, należy ich przedewszystkiem powoływać z grona osób wskazanych przez izby handlowo-przemysłowe i izby rzemieślnicze, względnie przez zawodowe organizacje gospodarcze.

Powyższy okólnik został ogłoszony m. in. ze względu na konieczność szybkiego sprostowania zaliczek na podatek przemysłowy w tych wszystkich wypadkach, w których dokonany wymiar podatku od obrotu za rok 1928 najprawdopodobniej ulegnie w postępowaniu odwoławczym zmniejszeniu.

## Dane izb przem.-handlowych podstawą do wymiaru podatku dochodowego.

Ministerstwo skarbu poleciło wszystkim izmom skarbowym, aby władze wymiarowe wyszukały w jak najszerszej dane, których dostarczą rzeczoznawcy, wyznaczeni dla poszczególnych okręgów wymiarowych przez izby handlowo-przemysłowe. Informacje te mają być użytkowane dla wymiaru podatku dochodowego na rok 1929.

## SAMUEL KUPERBERG

skład i wyrób obuwia

KRAKÓW, Gertrudy 23

## P. Tadeusz Epstein wybrany prezydentem krakowskiej Izby przemysłowo-handlowej

W niedzielę 15 sierpnia nastąpiło ukonstytuowanie nowowybranej krakowskiej Izby przemysłowo-handlowej. Na posiedzenie konstytuujące przybył jako przedstawiciel Ministra przemysłu i handlu radca ministerjalny p. Jan Kozarski, który otworzył posiedzenie inieniem p. Ministra Kwiatkowskiego. P. radca Kozarski wskazał na znaczenie nowowybranych izb, mających na celu ułatwienie współpracy sfer gospodarczych z czynnikami rządowymi i organizowanie opinii tych sfer. Tradycja krakowskiej Izby, sięgająca roku 1850, oraz osoby jej dotychczasowych kierowników, dają gwarancję należytego spełnienia tych zadań. Na przewodniczącego posiedzenia powołał p. radca Kozarski najstarszego wiekiem radcę p. inż. Adelmiana, który po krótkim przemówieniu na temat znaczenia gospodarczego Krakowa i województwa krakowskiego dla państwa przystąpił do przeprowadzenia wyboru prezydium Izby. Głosowanie odbyło się kartkami. Na ogólną liczbę 72 radców uczestniczyło w posiedzeniu wyborczym 65. **Prezydentem Izby wybrany został 58 głosami p. Tadeusz Epstein, dotychczasowy prezydent Izby.** 7 kartek oddano białych. Wybór przyjęty został przez zebranych długotrwałymi oklaskami, poczem prez. Epstein w krótkich słowach podziękował za okazane mu zaufanie, zapewniając, że będzie się starał na nie zasłużyć. Programu narazie nie przedstawia, lecz oczylnie to po porozumieniu się z całym prezydium.

Kolejno członkowie sekcji przemysłowej wybraли wiceprezydenta tej sekcji Izby wszystkimi 32 głosami p. Inż. **Henryka Kułakowskiego**, dyrektora fabryki „Solvay“ w Borku; wiceprezydentem sekcji handlowej wybrany został 24 głosami p. Jan Kwiatkowski, właściciel składu węgla w Krakowie. Kontrkandydat jego p. Porębski, reprezentant Kongregacji Kupieckiej przepadł, uzyskując 8 głosów.

Nowowybrani wiceprezesi podziękowali za wybór poczem inż. Adelman zamknął posiedzenie, dziękując za przybycie do ministerstwa p. Kozarskiemu i naczelnikowi wydziału przemysłowego Województwa p. radcy Matusińskiemu.

\* \* \*

Całe kupiectwo, przemysł i rękodzieło okręgu krakowskiego przyjęło z wielkiem zadowoleniem ponowny wybór długoletniego, zasłużonego prezesa Izby p. Epsteina na to odpowiedzialne stanowisko. Szczególnie rękodzielnicy żydowscy, znając p. Prezydenta Epsteina z jego dotychczasowej owocnej działalności, oczekując od nowej Izby zrozumienia dla swych interesów i bolączek.



## Hołd rękodziela Małopolski dla P. Prezydenta Rzplitej.

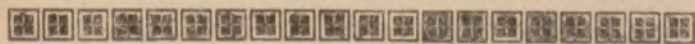
Dnia 28 lipca br. rzemiosło Małopolskie bez różnicy wyznania i narodowości, złożyło w Krakowie hołd P. Prezydentowi Rzeczypospolitej prof. Ignacemu Mościckiemu, jako Najwyższemu Reprezentantowi Majestatu Państwa. W pochodzie, obejmującym około 3 tysiące uczestników, ruszyli rękodzielnicy wraz z wychowankami burs krakowskich i czeladzią w zwartych szeregach na Wawel. P. Prezydent przyjął delegację, wśród której były reprezentowane wszystkie zrzeszenia i zawody rękodzielnicze całej Małopolski, a która wręczyła Dostojnemu Włodarzowi Państwa adres hołdowniczy, spisany na pergaminie, opatrzony w 80 starodawnych pieczęci cechowych, wyciśniętych w wosku. P. Prezydent przeszedł na dziedzińcu arkadowym Wawelu wśród zebranych rzesz mieślniczych, witających z entuzjazmem Głowę Państwa. W niezapomnianej uroczystości hołdowniczej wzięli też czynny udział wszyscy członkowie Stowarzyszenia rękodzielników żydowskich „Szomer Umonim“ w Krakowie.

## Ze Związku Kredytowego.

Onegdaj odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Związku Kredytowego. — Zgromadzenie zagał inż. Feldman, poczem powołano na przewodniczącego zgromadzenia prezesa Steinberga; na ławników powołane pp. Feila i Abr. Kleinbergera, na sekretarza p. Landsbergera.

Sprawozdanie z czynności dykcji za rok 1928 złożył przewodniczący Zarządu p. Dembitzer.

W dyskusji zabierali głos członkowie spółdzielni, wyrażając się z wielkim uznaniem o owocnej działalności tej instytucji, połączonej z korzyścią dla wszystkich członków. Po udzieleniu Dykcji absolutorjum, wybrano Zarząd z przewodniczącym p. Teodorem Dembitzerem i zastępcą p. Izraelem Steinerem, oraz Radę Nadzorczą z prezesem p. Izraelem Abrahamerem i zastępcą p. Ignacem Nüssenfeldem.

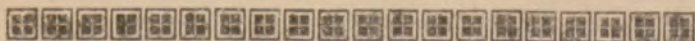


# STANISŁAW BIELECKI

skład futer i pracownia kuśnierska  
KRAKÓW, POSELSKA 15.

TEL. 4424.

TEL. 4424



## Kronika.

### Statystyka przemysłu i rzemiosła w Województwie Krakowskim.

Wydział Przemysłowo-Handlowy Województwa Krakowskiego wykazuje według ostatnich obliczeń statystycznych donad 12 tysięcy rzemieślników, posiadających karty rzemieślnicze na prowadzenie rzemiosła w obrębie Województwa Krakowskiego. W szczególności zaś zarejestrowano: w dziale budowlanym — 670 rzemieślników, drzewnym 1.204, włókienicznym — 8418, metalowym — 1549, spożywczym — 2731, skórzanym 2732 usług osobistych — 452.

Natomiast dane o stanie przemysłu przetwórczego przedstawiają się następująco: Przemysł żelazny i metalowy — 59 zakładów — 6327 robotników; maszynowy i elektryczny — 12 zakładów — 5715 rob.; mineralny — 95 zakł. — 7424 rob.; chemiczny 21 zakł. — 1817 rob.; garbarski 18 zakł. — 1109 rob.; papierowy 10 zakł. — 782 rob.; drzewny 274 zakł. — 5667 rob.; włókienniczy — 34 zakł. — 7368 rob.; s ożywczy i rolny — 5 zakł. — 5003 rob.; odzieżowo-galanteryjny — 21 zakł. — 1401 rob.; handlowy 55 zakł. — 7832 rob.; użyt. publicznej — 15 zakł. — 1239 rob.

Łączna suma wynosi 699 zakładów przemysłowych i 53.591 robotników.

**Związek Cechów Krakowskich** ukonstytuował się na posiedzeniu w dniu 18 lipca br. w obecności instruktora korporacyj przemysłowych p. Województwa Dra Wyroda, oraz naczelnika wydziału przemysłowego Magistratu st. radcy Kubalskiego. Prezesem wybrany został p. Andrzej Różycki, pierwszym wiceprezesem p. inż. Julian Grabowski, drugim wiceprezesem p. Józef Kleinberger, skarbnikiem p. Józef Szczawiński, zastępcą skarbnika p. Henryk Molicki, sekretarzem p. Julian Kudasiewicz, zastępcą sekretarza p. Aleksander Jędrzejowski.

W skład Wojewódzkiej Izby Rzemieślniczej w Krakowie wybrani zostali następujący przedstawiciele rękodziela żydowskiego: z obwodu krakowskiego pp. Gestring Leon fryzjer, Kleinberger Abraham lakiernik, Steiner Izrael kuśnierz, z obwodu tarnowskiego pp. Braw Selig kapelusznik, Steinhauer Hersch cholewkarz, Matzner Karol fotograf z Krakowa; z obwodu jasielskiego p. Fränkel Adolf n. osięźnik z N. Sącza; z obwodu nowosądeckiego p. Sterner Józef tapicer; jako zastępcy zostali wybrani pp. Nadel Filip fryzjer, Wohlmüt Ignacy lakiernik, Stern Jakób czapnik, wszyscy z Krakowa, oraz Lichtig Alter cholewkarz z Tarnowa, Springer Chiel mosięźnik z Jasła, i Goldwerger Leon zegarmistrz z Nowego Sącza.